

express
WROCLAWSKI miasto

bezpłatny
wieczór
Egzemplarz Regionalny
wroclaw24.net

30 sierpnia 2007

nr 11 (42)



UNIWER AUTO®
KUPI KAŻDE AUTO
WYPŁATA GOTÓWKI W 20 MINUT!!!
POSIADAMY TRANSPORT
LIMOWA KUPNA-SPRZEDAŻY
OD REKI
WROCLAW ul. Dąbka 114
TEL./FAX. (071) 311 71 93
0501 403 135
DOPŁACAJĄC

CM I K

Sklep bez szyb



czytaj na str. 2

Tramwaj zwany pożądanem



REKLAMA

Motornicza tramwaju nr 5 bezcennie uciekała pasażerom. Przytłapaliśmy ją na gorącym uczynku i to dwa razy! Takie zachowanie jest karygodne i przynosi wstyd całej komunikacji miejskiej.

czytaj na str. 6

max24
nie musi...
Raty bez wychodzenia z chaty
Zadzwon - przywieziemy Twoje zakupy
www.max24.pl
max24 HYPERMARKET INTERNETOWY INF. ONLINE
RTV AGD IT FOTO GSM 0 801 10 99 99

**BLACHY TRAPEZOWE
BLACHODACHÓWKWA**
DACH PLUS
producent pokryć dachowych
dobrość i jakości PRODUCENT
tel. 071/ 311-03-24, 071/311-08-55
Wrocław - Bielany, ul. Wrocławska 48

Śmierć z wycieńczenia



czytaj na str. 4-5

Danuta S. i jej brat Marek S. spędzali wakacje na Krecie. 21 lipca wraz z przewodnikiem i grupą udali się na autokarową wycieczkę do wąwozu Samaria, oddalonego od hotelu o 170 km. Jednak do wąwozu nie weszli. Sześć dni błąkali się po skalistych górach, przekonani, że odnajdą przewodnika i resztę grupy. Pomoc nadeszła dopiero wtedy, gdy oboje już nie żyli.

Czerwoni na Księżu Małym



czytaj na str. 7

immobilien real estate
nieruchomości PLUS.pl
TERENY podINWESTYCJE
www.nieruchomosciplus.pl

INFORMATOR

NIERUCHOMOŚCI

Dobry portal nieruchomościowy

nieruchomosciplus.pl

KREDYTY

Gabinet Kredytowy

ul. Wierzbowa 15 lok. 15,
tel. 071 789 49 30
Szybkie i dobre kredyty

Agencja Usług Finansowych „BONUS”

ul. Wita Stwosza 3 lip, tel. 071 790 56 97
Proste, wygodne, lekkie kredyty.
Miła i szybka obsługa

Kredytswiat, ul. Sienkiewicza 37-39, tel. 071 322 10 07

Centrum Usług Finansowych

Wrocław ul. Koszciuszki 135 lok. 106 i piętro tel. 071 332 36 08

Szybkie Kredyty, ul. Traugotta 58/1a tel. 071 341 90 22

ZDROWIE

Alergie, Chrobrego 35, tel. 071 329 33 70

Gabinet Stomatologiczny

ul. Baczałarego 80/1, tel. 071 344 04 96
Lek. dent. Katarzyna Gawron, tel. kom. 606 95 26 83
Lek. dent. Małgorzata Rogożewicz tel. kom. 0509 90 70 71
Prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną.

NAUKA

Policealne Studium EKONOMICUS, ul. Dawida 9/11 tel. 071 369 47 41

KRZYKI Strazy zdewastowany kiosk

Sklep bez szys



— Kiosk strazy, choć obok znajduje się piękny park, wzgórze Andersa i parking dla autokarów — mówią Milena Imlowska i Asia Kowalska

W nieczynnym sklepieku na skrzyżowaniu ulic Kamiennej i Ślęskiej spią zule. Zdewastowany obiekt z powybitymi szybami od mieścicy strazy przechodniów.

Kiosk przy zajeźdni MPK istnieje od wielu lat. Właściciel chce go sprzedać, o czym informuje o tym napis wywieszony w sklepieku. Nie-

stety, na ogłoszeniu brakuje numeru kontaktowego.

Kilka lat temu handlowano w nim napojami i batonikami. Niestety właściciel nie wytrzymał konkurencji i upadł. Wiele osób zainteresowanych jest kupnem punktu, ale właściciel przepał jak kamień w wodę. Nie odbiera komarki i prawdopodobnie wyjechał do Warszawy — mówi Franciszek Sudoł, portier w zajeźdni MPK.

Przedawczyni z kiosku ruchu znajdującego się zaledwie parę metrów od nieczynnego sklepieku twierdzi, że w ciągu dnia nie zlega się tam nie dziecie, niebezpiecznie zaczyna się robić po zmroku.

Wieczorem dewastują go zule. Powybijano szyby i rozkradziono resztki towaru, wyniesiono nawet lada i regały sklepowe — tłumaczy Kamila Wołoszyn, który

boi się wlać do kiosku, w którym pracuje.

Punkt od mieścicy strazy przechodniów i skupia uwagę turystów zatrzymujących się na parkingu przy wzgórzu Andersa.

Przyjechaliśmy z Bukowa obok Milicza. To mała wioska, ale nawet u nas ma tak zdewastowanych kiosków — mówi Milena Imlowska i Asia Kowalska, które spędzają wakacje we Wrocławiu.

Za obecny stan obiektu odpowiada właściciel, jednak nikt z mieszkalców do tej pory nie zgłaszał problemu strazy miejskiej.

Adres i namiary na właściciela ustalimy poprzez wydział Kierownika Miejskiego i nakazemy mu zrobić porządek. Znajdziemy go nawet, jeśli będzie przebywał w innym mieście — informuje Dąbmaria Turęk — Samol, rzeczniczka wrocławskiej strazy miejskiej.

Sytuacja przypomina sprawę jak z naszymi dworcami PKS przy ulicy Dworcowej, na którym składowano tony śmieci. Właściciel uprządkował teren dopiero, gdy ukarał go sąd grodzki.

skomentuj sprawę na: www.wroclaw24.net

Konflikt w sprawie aquaparku

Chmury na finiszu

Termin oddania do użytku wrocławskiego aquaparku znów stanął pod znakiem zapytania. Od prawie dwóch miesięcy gmina Wrocław nie może dojść do porozumienia z wykonawcą, z którym trzy lata temu utworzyła spółkę o nazwie Wrocławski Park Wodny.

Niemiecka firma InterSPA zrealizowała już w swoim kraju kilka podobnych inwestycji. Wrocławski aquapark miał być najnowocześniejszym obiektem w Polsce, pełnym atrakcji sportowych, gabinetów zabiegowych i restauracji. Ukończenie budowy przewidywano najpóźniej na lato 2007 roku. Potem termin nieco

się odwlekał, ale w lipcu prace były już właściwie na ukończeniu. Rozpoczęły się odbiory techniczne, a wrocławianie czekali z niecierpliwością na pierwszą kąpiel.

Właśnie wtedy zaczęło być głośno o nieporozumieniach pomiędzy firmą InterSPA a władzami miasta. Oficjalnie nie mówiono o zerwaniu kontraktu, raczej o negocjacjach w sprawie nowych warunków współpracy. Jedną ze spornych kwestii była sprawa działka, na której powstaje aquapark. Miasto miało objąć w zamian za nią prawie wszystkie udziały w spółce, gdy tymczasem nadal ma ich tylko 25%.

Niepokoje okazały się również wynikiem audytu wewnętrznego. Oferta wykonawcy nie spełniała wielu wymogów, a mia-

sto nie sprawowało odpowiedniego nadzoru nad pracami. Część radnych zamierza złożyć wniosek w tej sprawie do Najwyższej Izby Kontroli.

Wyjaśnienie całej sytuacji na pewno potoczy się jakis czas. Rzecznik spółki WPW S.A. Krzysz-

tof Kiniorski zapewnia, że nie wpłynęło to na termin oddania budynku do użytku, czego najbardziej obawiają się wrocławianie

Prowadzone właśnie odbiory i nasze dalsze negocjacje z firmą InterSPA to dwie różne sprawy. Termin otwarcia zależy jest od spraw technicznych, na razie jednak trudno mówić o konkretnej dacie. E.M.

skomentuj sprawę na: www.wroclaw24.net



SALA ZABAW
Piotrus

WROCLAW, ul. Ślubicka 18
(Róg Legnickiej i Zachodniej
w Centrum Handlowym 166)
tel. 071 792-71-01
kom. 0597 607 962
www.orek-zabaw.com

ZAPRASZAMY
KOLONIE
I PÓLKOLONIE
ATRAKCYJNE ZNIŻKI

RZUCI PALENIE

Wystarczy tylko jedna wizyta u naszego lekarza

ALERGIA

Bezbolesne testy
ODCZULANIE - bez leków

Wrocław, ul. Chrobrego 35,
tel. 071 329 33 70
www.alergicy.com

Wrocław, ul. Koszciuszki 34

WARSZTATY TAŃCA

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

Wrocław, ul. Inowrocławska 21, II p.
tel. 071 79 59 700
reklama@wfp.pl
www.wfp.pl

bezpłatny
wieczór
wroclaw24.net

Wydawca: Wrocławskie Fabryki Prasowe s.c.
Redakcja: 51-633 Wrocław, Inowrocławska 21 (II p.) tel. 071 79 59 700, fax 071 79 59 706 e-mail: redakcja@wfp.pl
Redaktor naczelny: Iwona Pylis, sekretarz redakcji: Aneta Szułbaniak, tel. 071 79 59 700 w. 22, 692 771050, e-mail: sekretariat@wfp.pl
Redaguje zespół: Jack Borkowski (071 741 769), Ewa Makarska, Magdalena Wierzbicka, Marcin Ito, e-mail: redakcja@wfp.pl
Biuro obsługi klienta: reklama@wroclaw24.net, korektorka: Ewa Borkowska, tel. 071 79 59 700, fax 071 79 59 706, e-mail: h@wroclaw24.net
Młodzi i łamane: Marcin Konecny, Magdalena Garmuchta, Dorota Jędrzejka Agencja Promocyj (Obsługa Samorządów i.c.), tel. 071 79 59 700. Druk: Druk Gasta Wrocławskie Ltd.
Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów i reklam. Niezawieszność w zamieszczonych wierszach. Zastrzeżenie praw do słowno w niedzielnym teatrze i lipkach.

www.wroclaw24.net

www.wfp.pl

nakład
2 x 13 100

WFP
WROCLAWSKA
FABRYKA
PRASOWA

Dalsze remonty na osiedlach

Objazdy do czerwca



Trwają prace związane z programem kanalizacji południowo-zachodniej osiedli Wrocławia. Powinny one zakończyć się do 1 czerwca 2008 roku.

Dla kierowców z Wrocławia i okolic największym utrudnieniem są obecnie zmiany na ulicy Karłowej. Na tej drodze znajduje

się prawdziwa rewolucja. Nawierzchnia z kocih łebów ma zostać zastąpiona asfaltem, a na skrzyżowaniu pojawiają się dodatkowe pasy przed skrajkami w rejonach skrzyżowań.

Mimo remontów trasa przejazdu od Klecin w stronę Oporowa właściwie się nie zmienia, poza tym, że odbywa się częściowo po betonowych płytach. W

przeciwym kierunku trzeba jednak jechać przez ulicę Wiejską i tzw. trasę przemysłową do skrzyżowania z ulicą Ząbrowską.

Niedawno rozpoczął się także remont ulicy Wiejskiej. Droga jest jednak przejezdna, ponieważ ruch został tutaj również poprowadzony po płytach. Zamknięta jest natomiast jedna strona Alei Piastów.

Prace wodno-kanalizacyjne są połączone z oczekiwaną od dawna modernizacją niebezpiecznego skrzyżowania Alei, ulicy Wiejskiej, Karmelkowej i Solińskiego. Wyjaśnia Joanna Biernacka z Biura Funduszu Spójności dofinansowującego budowę.

Zostanie ono znacznie poszerzone i wyposażone w sygnalizację świetlną. Aleja Piastów będzie również modernizowana, powstaną tam pas zieleni i ścieżka rowerowa.

Na to trzeba będzie jednak również poczekać do czerwca przyszłego roku. Natomiast już niedługo kierowcy jadący od Wzgłę Białaskiego w stronę lotniska nie będą musieli jechać naokoło ulicami Solińskiego, Grabiszynską i Krzemieniecką. Na początku września ma zostać otwarta ulica Avicenny na Muchoborze, gdzie jest obecnie odbudowywana nawierzchnia. Droga będzie przejezdna dla samochodów nawet gdy będzie jeszcze kończona budowa chodników i poboczy.

Tymczasem na osiedlach trwają wciąż prace kanalizacyjne, głównie w obrębie ulic Trentowskiego, Kadłubka i Taszyckiego. Będą one mogły być realizowane nawet później jesienią i zimą. Obecne technologie pozwalają na kontynuowanie robot nawet przy dużych mrozach, pod warunkiem użycia specjalnych zabezpieczeń. Urzędnicy zapewniają, że roboty przebiegają planowo w przyszłym roku peryferyjne osiedla powinny być wyposażone w sieć wodno-kanalizacyjną.

Ewa Maślaska

skomentuj sprawę na www.wroclaw24.net

REKLAMA

WWW.WWSIS.PL

Studuj na

- @ Informatyka
- Turystyka i Rekreacja
- Filologia Angielska
- Filologia Niemiecka
- Filologia Germańska

WYGRAJ STUDIA!

Wrocławskie Wyższe Szkoła Informatyki Stosowanej

ul. Wejherowska 28
- (071) 799-19-37
ul. Szubiaka 29 - 33
- (071) 788-94-29
przy ul. LEGNICKIEJ

Politechnice Studium "OŚwiata"

Wrocław, ul. Rajska 46b tel./fax 071/343-77-77
www.oswiata.wroc.pl

B.H.P. Kierunki: Zielenie w systemie dziennym i wieczornym

HOTELARSTWO - 1-letnie Studium
OBSLUGA TURYSTYCZNA - 1-letnie Studium
FRYZJERSTWO I KOSMETYKA - 1-letnie Studium

Kierunki roczne w systemie zaocznym

Fizjoterapia, Masaż, Menedżer gastronomii, Operator obrabiarek, Pedagogika społeczno-opiekuńcza, Rehabilitacja ruchowa

Bardzo duża zdawalność egzaminów zawodowych
Bezpłatnie: zawiadzczenia ZUS, WKU, filijomycje

Policjanci i archeolodzy rozpruili sejf

Pusta kasa muzeum



Sejf znaleziony na placu Wolności

Policjanci pirotechnicy odstrzelili zawiąsy kasy pancerner znalezionej na wykopaliskach archeologicznych na placu Wolności. Niestety sejf był pusty.

Kasę znaleziono w piwnicach Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności, które znajdowało się tam przed wojną. Obawiano się, że może być miejscem pulapką, dlatego na miejsce wezwano policyjnych pirotechników, którzy

sejf przewieźli i odstrzelili w nim zawiąsy.

Z względu na bezpieczeństwo całej operacji przeprowadzono na terenie cmentarza żydowskiego przy ulicy Śleźnej. Po otwarciu okazało się, że sejf jest pusty, a w środku widnieje jedynie napis Brudnie.

Mam nadzieję, że jeszcze znajdziemy, coś ciekawego, bo nie wszystkie piwnice dawnego magazynu zabytkowych zostały opróżnione w czasie wojny – mówi dr Aleksandra Limisiewicz z firmy prowadzącej wykopaliska. Kilkuset kilogramów sejf oddano na złom.

REKLAMA

PROMOCJA!!! NOWO OTWARTE PRZEDSZKOLE Akademia Malucha

BAJKOLANDIA

Oferujemy:
profesjonalną opiekę, wychowanie i wszechstronne nauczanie dzieci dostosowane do wieku i ich indywidualnych potrzeb.

Czynne od 7.00 do 19.00
ul. Skarbką 3 (Opórów), 52-413 Wrocław
tel. 6005-100-644, 071-764-54-52
e-mail: bajkolandia@bajkolandia.net.pl, www.bajkolandia.net.pl



REKLAMA

Policalne Studium "EKONOMICZNE"
Wrocław, ul. Dawida 9/11
Ogłasza nabór na nowy rok szkolny

KIERUNKI:

- TECHNIK EKONOMISTA
- finanse i rachunkowość
- kadry i placca
- handel zagraniczny
- marketing
- TECHNIK ADMINISTRACJI
- TECHNIK HANDLOWIEC
- TECHNIK PRAC BIUROWYCH
- TECHNIK BHP
- TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

Systemy zaoczny 110 zł, wpisowe 60 zł
Nauka trwa 1 rok, 1,5 roku, 2 lata.
UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
LEGITYMACJE, ZASPI, DO WKU I ZUS

ZAPISY
ul. Dawida 9/11 (obok PKS i PKP)
telefon: 41 61 30 30, 41 61 07 12, 41 61 06
071 717 41 41, 061 10 10 20, www.stercomia.pl

Europejska Akademia Psychologiczna i Logopedyczna

Studia: Inżynierskie, magisterskie, podyplomowe

Akceptacja Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej - Certyfikat UR

zaproszenie do kandydatury na kierunkach:

- **PSYCHOLOGIA PRAKTYCZNA**
- **INTERWENT KRYZYSOWY**
- **INSTRUKTOR TERAPII UZALEŻNIENI**

kandydaci są przyjmowani bez względu na wiek.

nauka we Wrocławiu
EAPY, ul. Koszów, ul. Piętnastka 45/51
tel (42) 611 65 43, tel. 0 501 089 217
www.polska-psychologia.edu.pl

Licencjackie Magisterskie



studia filologia



- angielska
- niemiecka
- hiszpańska
- studia dwujęzyczne

www.wsf.edu.pl

Wrocław, ul. Sienkiewicza 32 tel. 71 328 14 14

Organiczny ruch aut na Kuźniczaj

Nowy deptak



Kuźnica to przede wszystkim ulica studentów

Kuźnica będzie nowym deptakiem we Wrocławiu. Właściwie – prawie deptakiem, bo ruch samochodowy z ulicy nie zmniejszy, tylko zostanie mocno ograniczony.

Pod koniec lipca Zarząd Drog i Komunikacji ogłosił przetarg na projekt przebudowy ul. Kuźniczaj. Zmiany dotyczyć będą także ulic Uniwersyteckiej, Nozowickiej, Kotlarskiej i pl. Uniwersyteckiego.

Mieszkańcy posiedzi mieszczących się przy Kuźniczaj na odcinku od Kotlarskiej do Uniwersyteckiej będą mogli bez problemu dojechać do swoich domów. To samo tyczy się zaopatrzenia i odpowiednich służb porządkowych. Zniknie natomiast oddzielenie jezdni od chodnika. Brak kraźników zrekompensuje inny rodzaj nawierzchni przezna-

czony dla pieszych. Nie będzie też miejsc parkingowych, bo Kuźnica z założenia ma być właśnie deptakiem.

W przyszłości ruch samochodowy zniknie też z ulic: Fieby Study, Igiełnej, dwóch pierzei pl. Solnego i być może z odcinka Węgrzynie. Zmiany planuje się wykonać do 2010 r.

Kierownicy nie powinni obawiać się jednak o możliwość zaparkowania aut w centrum miasta, bo budowany będzie podziemny parking pod pl. Nowy Targ na 800 samochodów, a także parkingi przy pl. Wołności i między Ruską a św. Mikołaja.

Zdania wrocławian na temat planowanych zmian w obrębie centrum są podzielone. Aneta i Marta, studenci prawa i administracji cieszą się, że przybędzie deptaków w mieście, choć jednocześnie apelują o więcej kafejek, szczególnie na Olawskiej. Andrzej, pracownik banku (TW) trzeci, że deptaki skłutkie

uniemożliwią i tak już ograniczone z cudem parkowanie blisko Rynku. Dla turystów to może i fajna sprawa, ale miasto nie powinno zapominać o ludziach, którzy pracują w centrum.

Kazimierz, emeryt, jest z nowego pomysłu bardzo zadowolony. – Teraz to już naprawdę wjeżdżamy do Europy – mówi. – Centrum jest wizytówką każdego miasta. Co nam po pięknym Rynku, skoro wokół smród spalin i hałas. Jak się wykluczy ruch samochodowy, dopiero przyjemnie będzie spacerować po Wrocławiu.

Na Kuźniczaj prócz wymiany nawierzchni, powstaną nowe lampy i kwietniki. Studenci, którzy należą do licznych przechodniów tej ulicy z powodu bliskiego sąsiedztwa uniwersytetu, są z planów miasta najbardziej zadowoleni.

(MW)

skomentuj sprawę na www.wroclaw24.net

Skandaliczne zachowanie motorniczej!

Tramwaj zwanym pożądaniem



Motornica tramwaju nr 5 na petli z zadowoleniem pali papierosa. Czyżby obmyślała kolejne złościwo?

Motornica tramwaju nr 5 bezcennie uciekała pasażerom. Przypalaliśmy ją na gorącym uczynku i to dwa razy! Takie zachowanie jest karygodne i przynosi wstyd całej komunikacji miejskiej.

Przystanek przy Dworcu Głównym PKP w stronę pl. Dominikańskiego. Czekamy wraz z kilkoma innymi pasażerami. Podjeżdża tramwaj nr 5. Dzielni nas od niego kilkadziesiąt metrów, więc zaczynamy bic. Obładowani torbami dobiegamy, wraz z innymi pasażerami, do tramwaju. Naciskamy przycisk, aby otworzyć drzwi. Te jednak pozostają zamknięte.

Ktos krzyknął, minęło kilka (w takiej sytuacji wydają się wiecznością) sekund. Tramwaj bez żadnego sygnału jednak odjeżdża. W lusterku widać twarz motorniczki. Uśmiecha się zadowolona, że udało jej się wystrychnąć na dudka kilku ludzi. Na przystanku zostali niedoziłi pasażerowie „jej” tramwaju.

Chwile później podjeżdża jednak tramwaj nr 70. Wsiadamy do niego, wraz z innymi pasażerami. Wszyscy liczą, że jednak zdążą złapać 5 na pl. Wróblewskiego. – Tak bardzo

się śpieszę do swojej dziewczyny: Dzwoniła, że źle się czuje. Mam nadzieję, że uda się dogonić tamtą 5 na Wróblewskiego. Bardzo zależy mi na czasie – mówi lekko zdenerwowana Adam Wróński.

W parę minut dojeżdżamy na pl. Wróblewskiego. W tym samym czasie dociera „piątka”. Kilka osób wybiega z 70 i na zlanie karku gna do 5. Odległość to zaledwie kilka metrów. Motorniczka widzi biegnących ludzi. Ale sytuacja się powtarza. Znowu zamknięte drzwi, znowu kilkaskundnowy postój tramwaju nr 5 i znowu pełne zadowolenia mina pani motorniczki w lusterku. – To jakas kpina! Nie pierwszy raz mi się to zdarza! Czy ci ludzie

laskę komus robią? Jak tak można się zachowywać? Niech się lepiej puknie w czoło ta pani. Jak można być tak złościwą osobą i koło dworca, i teraz, najnormalniej w świecie specjalnie nam ucieka – wściekał się Jan Galica.

W końcu przyjechała „trojka”. Pasażerowie swobod-

nie weszli. Motorniczki już zadrzwili, zamknęły drzwi. Nagle widać było biegnącą starszkę. Co zrobił motorniczy? Poczekaj! Otworzył drzwi, starsza pani spokojnie weszła do środka i podjechała.

Tymczasem dojeżdżamy do petli na Kleju Małym. Do odjazdu szkuje się „piątka”. Motorniczka zadowolona z siebie pali papierosa. Podchodzimy, przedstawiamy się i pytamy, dlaczego tak złościwie traktuje pasażerów. Nie uzyskaliśmy odpowiedzi a jedynie doczekał się pytanie: – Kiedy będzie ten artykuł, bo chętnie przeczytam. Miłej lektury.

Marcin Torz

skomentuj sprawę na www.wroclaw24.net



Jan Galica nie rozumie, dlaczego motornica zachowała się aż tak złościwie

REKLAMA

POŻYCZKI BEZ BIK

- decyzja w 5 minut
- do 6000 bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń ZUS, US I KRUS
- kredyty konsolidacyjne
- kredyty hipoteczne spłata do 45 lat
- pożyczka pod zastaw Twojego auta do 60% wartości na oświadczenie

tel. 071 311 18 02
Wrocław ul. Koszucy 135
1 piętro pok. 106
www.cuf.org.pl

PROSTY WYGODNY LEKKI KREDYT

PROSTY WYGODNY LEKKI

zapłacisz jedną ratę zamiast kilku wylugujemy okres spłaty Twoich rat oferujemy Ci niskie oprocentowanie i niższą ratę miesięczną

- kredyt samochodowy na oświadczenie

- kredyty mieszkaniowe

AUF "Bonus" Zadzwoni: 71790 56 96
Wita Stowosza 3 pl 71790 56 97, Wrocław

KREDYTŚWIAT BEZ BIK

- szybkie kredyty gotówkowe (decyzja w 10 min)
- wnioski również na telefon
- bez zaświadczenia od pracodawcy, ZUS, US
- emeryci i renciści od 350 zł netto
- Kredyty konsolidacyjne, hipoteczne
- kredyty pod zastaw auta

Wrocław, ul. Sienkiewicza 37-39 tel. 071 322 10 07

BLYSKAWICZNE PIENIĄDZE

- szybkie kredyty bez BIK
- konsolidacyjne, hipoteczne
- pod zastaw auta
- kredyty oddłużeniowe

Wrocław, ul. Traugutta 58/1 tel. 071 341 90 62 kom. 607 867 798

TANIA AGENCJA OPŁAT



Nowość w Świątecznym Urogu !!!
CIESZ SIĘ ZDROWIEM I JEDRĄ,
NABIERZ SIŁ WITALNYCH!!!

→ Ceny od 80 PLN za osobę

Uzdrowsko Świeradów-Czerniawa i Łukas-Bank zapraszają na:
POBYTY RODZINNE, LECZNICZNE, WYPOCZYWKOWE, ŚWIĄTECZNE !!!

TYLKO U NAS !!! RYBY 0%, PROWIZJA, 0% WPLATY WŁASNE, 0% ODSETEK
Kontakt: recepcja: 075 782 05 00, rezerwacja@uzdrowsko-swieradow.pl

REKLAMA

Biurowo Matrymonialne

letnia promocja
0 605 365 818
(71) 315 28 60

KSIĘŻE MAŁE Radziecy żołnierze opanowali wrocławskie osiedle

Czerwoni na Księżu Małym



Wreszcie na naszym osiedlu coś się dzieje – mówią mieszkańcy Książa Małego

Dziesiątki żołnierzy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich okupuje Książ Mały. Z zakładaną bronią plinującą bramy do ich odciętej od reszty świata bazy. Polacy mają tam wstęp wzbroniony.

Zamiennymi „dziesiątkami” na „tysiącach”, a Książ Mały na Legnicy i już mamy obraz tego, co działo się w tym mieście jeszcze kilkanaście lat temu. To właśnie w mieście Henryka Pobożnego stacjonowała radziecka wojskowa garnizon i dowództwo Grupy Armii Polnoc. Rosjanie mieszkali w odciętym i niedostępnym dla Polaków tzw. „kwadracie”. Książ Mały jest obecnie właśnie czymś takim. A wszystko na potrzeby krótkiego filmu „Mała Moskwa”.

Osiedlowa rozrywka

Kiedy zobaczyłam aktorów w radzieckich mundurach, to przypomniałam sobie czas, kiedy właśnie na Księżu Małym stacjonowała wojska rosyjskie. Dokładnie w tym samym miejscu, gdzie teraz postawiono stróżówkę rozpoczęła się radziecka zona. Nie siedzieli tu jednak

w pamięci Sybir, radziecka okupacja i Katyn, gdzie zamordowano mojego krewnego. Rozumiem, że to tylko film, ważne aby takie dzieła powstawały. Jednak mimo wszystko nie chce na to patrzeć, idę do domu! – powiedziała nam starsza pani, ocierając łzy.

Zakazana miłość

Film „Mała Moskwa” opowiada o zakazanej w tamtych czasach miłości. Wiera, młoda Rosjanka i zona radzieckiego pilota, zachwuje się w oficerze Ludowego Wojska Polskiego. Kobieta zachodzi w ciążę. Młodzi są szczęśliwi, ale czują także strach i wściekłość względem siebie za siebie.

W czasach PRL-u, związku Polaków z Rosjankami (i na odwrót) były niemiłe widziane. Mimo lanowania przy każdej okazji „wielkiej przyjaźni”, która panowała w powojennym okresie, Rosjanie uważali takie związki za zdradę. A zwłaszcza, kiedy Rosjanka jest żoną radzieckiego oficera...

Główną rolę gra piękna Rosjanka Swietlana Hłodchenkowa. Jej partnerem jest aktor Lesław Żurek. Za scenariusz i reżyserię odpowiada Waldemar Krzystek. Reżyser uchyla rąbką tajemnicy i tłumaczy, dlaczego właśnie taki obraz nagrywa. „Ona, Wiera, jest Rosjanką i żoną radzieckiego pilota wojkowego. On, Michał, jest młodziutkim polskim porucznikiem. Spotykają się i zachowują w sobie w 1967 roku podczas sojuszniczych obchodów 50-tej rocznicy powstania Wielkiej Rewolucji Październikowej zorganizowanych w Legnicy, już wtedy najważniejszym mieście garnizonu Armii Radzieckiej na terytorium Polski. Sce-

nariusz tego filmu traktuje o tym fragmencie najnowszej historii narodów polskiego i rosyjskiego, której obraz jeszcze nigdy nie zaistniał w naszej sztuce. Napisałem go uczciwie i szczerze, bez narodowego szowinizmu, bez polskich fobii, ale i bez rusofilstwa.

Sztuka najlepiej buduje zbiorową świadomość i pamięć. Ludzie lepiej pamiętają i znają fakty oraz wydarzenia przedstawione w literaturze czy kinie niż w szkolnych podręcznikach. W naszej sztuce nie doś- że nie ma historii lat 1967-68, to jeszcze większym paradoksem jest, że żołnierze radziecy występowały na polskiej ziemi tylko w latach 1944/45, jako sojusznicy i wyzwolители. Później już ich u nas nie ma. Czyli co? Wrócili do siebie?! Nie, tylko cenzura PRL-u stworzyła taką białą plamę w przedstawianiu naszej historii. I to trwa! Zrobym więc ten film!” – mówi Waldemar Krzystek.

Marcin Torz

skomentuj sprawę na www.wroclaw24.net

OPORÓW Jak poprawić estetykę wałów?

Pomysł na chaszczce



Tereny nad Ślęzą są dla mieszkańców Oporowa jednym z miejsc rekreacyjnych. Niestetyczny zaś zandobane, co chce zmienić rada osiedla.

Jednym z największych problemów są krzaki zarastające ścieżki, którymi ludzie spacerują z psami czy jeżdżą na rowerach. W letnie dni Kładka Oporowska prowadząca do Parku Grabiszyńskiego pełni nieoficjalnie funkcję plaży.

Gdy ktoś chce jednak wybrać się dalej, napotka na większe trudności. Na pełną chaszczkę ścieżce napotka pokrzywy i ostre gałęzie, prawdopodobnie więc szybko zawróci.

Może jednak za parę lat będzie tutaj teren z alejkami i pnąciami oplatającymi słupy, który stanie się naturalnym przedłużeniem Parku Grabiszyńskiego. Taka

koncepcja została zapisana w pracy podopiecznej Alicji Polańskiej, absolwentki Wydziału Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego. Otrzymała na pierwszą nagrodę w konkursie „Magnolia” dla studentów wrocławskich uczelni dotychczas ochrony przyrody.

Rada Osiedla przekonała władze miasta do rozpoczęcia realizacji tego projektu.

Niedługo zlecimy tam rozpoczęcie dokładnego wykazania traw – wyjaśnia Lesław Chudziński, główny inspektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego. – Wtedy będziemy wiedzieć, jakie jest ukształtowanie terenu i jakie inwestycje można tam planować. Musimy też dokładnie ustalić wszystkie właścicieli i dojść z nimi do porozumienia, ponieważ znajdują się tam grunty gminne, prywatne i dzierżawiane.

EM

REKLAMA

Oferujemy okna typowe i nietypowe

Biuro Handlowe
ul. Inowrocławska 21
53-653 Wrocław
tel.: (071) 355-18-44
fax.: (071) 373-44-33
e-mail:
rzonca@rzonca.com.pl
www.rzonca.com.pl

CENY PROMOCYJNE

PROFIL VEKA
OKUCIA OBWIEDNIOWE
SZYBA NISKOEMISYJNA



Radziecy żołnierze opanowali Książ Mały

W moim domu i ogrodzie (20)

W obronie skazanych na wycięcie

Mówi się o nich z pogardą: dziadkowskie, albo wiśwowe, choć wiesz już dawno ich się wyparło i konia z rzędem temu, kto znajdzie strąg chatę ze strzechą, parkan drewniany i kolorowe malwy na tle pobielonych ścian. A z takim właśnie sielskim obrazkiem, utrwalanym przez literaturę i malarstwo, ciągle kojarzą się te kwiaty, pozostając synonimem wiejskiej biedy i prostoty.

Staje dzisiaj w obronie malw nie tylko przez sentyment do sielskości, także dlatego, że mają - w moim przekonaniu - na wschód polski charakter: niezależne, krągłone, z poczuciem wolności, twarde i wrażliwe, wynasile i skromne zarazem. Posadzone na słonecznych rabatach są niezastąpionym elementem kompozycyjnym, świetnie współgrają z innymi roślinami. Proszę jednak zwrócić uwagę, że najpiękniej rosną, gdy się im da swobodę. Tam, gdzie wysięgają się same: na ścieżce, pod murkiem domu, przy krawężniku, wcisnięte między płyty chodnika, zawsze w miejscu - z ludzkiego (urzędniczego) punktu widzenia - najmniej odpowiednim.

Mielimy w samym centrum Wrocławia, przy ulicy Grabiszyńskiej, bardzo blisko placu Legionów, fantastyczny, malwowy ogródek. Rośliny, rozsiewające się przez lata, utworzyły tam gęsty i wielobarwny parawan wzdłuż mieszkalnego bloku z epoki późnogałkowskiej.

Nijkimś budynkowi dodawały wdzięku i przystalności, podziwiano je, opowiadano o nich w odległych dzielnicach miasta, ludzie specjalnie tu przyjeżdżali, żeby zobaczyć niepowtarzalnie, malwowe królestwo. Niestety, choć cierpiący na prowincjonalne kompleksy, a decydujący o charakterze zieleni miejskiej, zarządził likwidację sielskiej rabaty. Malwy wycięto w pień, w to miejsce posadzono jakieś krzewy bez wyrazu, bez

pomysłu. Część nasion przetrwała jednak w podziemiach i już widać jak się powoli odradzają młode kępy - za kilka ich pokoleń, jeśli nikt nie przeszkodzi, znowu wypełnią przestrzeń swoimi barwami.

Przypuszczam, że architekt - sprawca tej masakry - miał najlepsze intencje. Po prostu chciał, biedaczysko, żeby było mniej polsko-wiśwowa, a bardziej europejsko. No i to się pomylił, bo w krajach zachodniej Europy malwy nikomu nie wadzą, można je spotkać w miastach przetrudnionych do budynków, pod ogródkami, na skwerach. W Danii i Holandii widać tam nawet usmiejące płyty chodnika tam, gdzie rośliny wybrały sobie miejsce do życia. Widać się wygładają uroczą, tyłko we Wrocławiu zakłóciły komuś wizję wielkoekskluzji.

Nie one jedne. Topola, która rosła od kilkudziesięciu lat w Ryńku, opadł pomnikka Fredry, też przekształcała miejskim wizażem. Nie zdolała się obronić dobrą kondycją, ani wytrzymałością na miejskie zanieczyszczenia (kloniki, które ją zastąpiły, są mniej odporne, nawet laik widzi, że cięgie chorują i marnieją), nie przekonała argumentami natury sentymentalnej: że wrosła we wrocławski krajobraz, że parę pokoleń wrocławian z nią się żyło i między człowiekiem może dzisiaj prowadzić „pod tym drzewem umawiali się na randkę moja babcia z dziadkiem”, nie pomogły wreszcie względy historyczne - że posa-

dżono to drzewo w 1948 roku jako symbol przyjaźni polsko-czechosłowackiej - a kto wie, może te okoliczności stały się najbardziej obciążające. Gdy w dawnych latach mięscy przewodnicy (też do nich należałam, stąd wiem) oprowadzali wycieczki po Ryńku, zatrzymywali się przy topoli dzielnicy i bawili słuchaczy opowieścią z podtekstem politycznym: „Proszę państwa, powojenne władze Wrocławia postanowiły posadzić drzewko przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Wybrano lipę, ponieważ jest ona symbolem przyjaźni.

Przygotowano sadzonkę, zjechał się delegację, uroczystość już się miała odbyć, gdy nagle ktoś sobie uświadomił, że lipa w odniesieniu do stosunków między Polską a sąsiednimi z południa może być odczytana dosłownie (tu słuchacze reagowali radosnym pomrukiem, bo nazywanie rzeczy po imieniu w tamtych czasach było krępującą przeciwwagą języka propagandy), szybko więc zamieniono drzewko na topolę, politycznie i symbolicznie obojętną. A tu mamy pomnik Aleksandra Fredry z Lwowa...”

Dzisiaj, pisząc ten felieton, sięgam do starego „Przewodnika po Wrocławiu” z 1960 roku (opis miasta: Halina Żywień), by się upewnić



co do daty posadzenia drzewka. I śmieję się do rozpuku, czytając: „Drzewko Przyjaźni zasadzili 6 czerwca roku 1948 przedstawiciele władz miejskich Wrocławia oraz reprezentanci Brna: wojewoda Svitavsky i prezydent miasta Matula. Wzrost drzewka miał symbolizować zacieśniającą się przyjaźń polsko-czechosłowacką. Spójrzcie państwo, jak symbolicznie drzewko urosło szybko i zdrowo”.

Posz wszystkim: czy na Bogu ducha winną topolę kolumnową, która w młodości

przypadkiem odegrała polityczną rolę, należało wykonać wyrok śmierci? Mam wątpliwości. Trzymała się doskonale, dawała ludziom cień i solidny kawałek zieleni, więc po co było ją wycinać tylko dlatego, że - jak malwy - nie pasowała konus do wizji zachodniego miasta? Aby zabłysnąć na europejskich salonach, nie wystarczy lipny retusz i wykończenie zieleni, co swojskie.

Anna Fastnacht-Stupnicka
jozhan@poczta.onet.pl

REKLAMA

Ogrodniczy Dom Handlowy

oferuje w dużym wyborze:

- kwiaty balkonowe, rabatowe, doniczkowe
- drzewka, krzewy iglaste i liściaste
- rośliny skalne, byliny, wrzozy
- nasiona traw, kwiatów, ziół i warzyw
- słoiki, zakrętki, nawozy, odżywkę
- skrzynki balkonowe, doniczki, gazony
- doniczki ceramiczne, gliniane
- tyczki, kratki bambusowe, kwietniki
- tkaniny przeciw chwastom, agrowłókniny
- folie ogrodnicze, budowlane, siatki
- torf, kora, ziemię kwiatową i trawnikową

i nie tylko!!!

Wrocław, ul. Strachocińska 56, tel. 071 34 66 205
osiedle Wojnow (kierunek Jelcz) - parking

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

TYNKI ZABUDOWA Z PŁYT K/G
GLAZURA MONTAŻ DRZWI I OKIEN
PANELE HYDRAULIKA
MALOWANIE DOCIEPLENIA

F-ra VAT tel. 0515 321 329

Hotel dla zwierząt PASZKOWSCY

ul. 1 Maja 69, Katy Wrocławskie
tel. 071 316 66 17
www.paszkowski.wroclaw.pl

Hotel dla zwierząt
oraz sklep z karmami, paszami
i akcesoriami dla zwierząt!

Wygoda - bezpieczeństwo - wygoda!

